

Sygn. akt VII Ua 42/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SSO Lucyna Łaciak

SSO Zbigniew Szczuka (spr.)

Protokolant: sekr.sądowy Monika Bąk-Rokicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2016 r. w Warszawie

sprawy M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o świadczenie rehabilitacyjne

z udziałem zainteresowanego (...) S.A. w upadłości układowej z siedzibą w W.

na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 kwietnia 2015 roku, sygn. akt VI U 311/13

oddala apelację.

SSO Lucyna Łaciak SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 roku, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu sprawy M. P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z udziałem (...) S.A. w upadłości układowej w W. o świadczenie rehabilitacyjne, na skutek odwołania M. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 3 października 2013 roku znak: (...) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu M. P. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 23 lipca 2013 roku do 18 stycznia 2014 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

M. P. był zatrudniony w (...) S.A. w upadłości układowej w W.
na stanowisku Dyrektora kontraktu (...).

W dniu 21 stycznia 2013 r. M. P. uczestniczył w naradzie w biurze pracodawcy w W., na którą przyjechał z domu w L. (około 340 km).

Po naradzie odwołujący się pojechał do miejsca zakwaterowania w G., oddalonego o ponad 100 kilometrów od W.. W pokoju w ośrodku wypoczynkowym między godziną 20.00 a 22.00 M. P. źle się poczuł, stracił równowagę i upadł uderzając głową o twardą powierzchnię. Nie był w stanie się podnieść, wołał o pomoc, lecz nikt go nie słyszał. W takim stanie leżał przez całą noc. Następnego dnia, tj. 22 stycznia 2013 roku w jego pokoju znalazł go jeden z pracowników, M. N. (1), który udał się do odwołującego po śniadaniu. Odwołujący się był przytomny, uskarżał się na odrętwienia lewej nogi i ręki. Wezwano pogotowie, które zabrało M. P.

do szpitala. W szpitalu w G. przebywał do 8 lutego 2013 roku. Stwierdzono u niego: krwotok mózgowy do prawej półkuli mózgu i układu komorowego, niedowład połowiczy lewostronny znacznego stopnia, nadciśnienie tętnicze, marskość wątroby u chorego z zakażeniem HCV, niewydolność wątroby, małopłytkowość oraz biegunkę bakteryjną. Następnie przeniesiono go do szpitala w W., gdzie przebywał

do 1 marca 2013 roku. Przy wypisie zalecono mu dalsze leczenie rehabilitacyjne, leczenie w poradni hepatologicznej i neurologicznej. Odwołujący się kontynuował leczenie, które przyniosło istotną poprawę jego stanu zdrowia .

Protokołem ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 5 lutego 2013 r. nr (...) zespół powypadkowy uznał zdarzenie za wypadek traktowany na równi z wypadkiem przy pracy. W uzasadnieniu stwierdzono, że zdarzenie, któremu uległ pracownik było zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz, które nastąpiło w związku z pracą i w czasie delegacji służbowej. Jako przyczynę ustalono zasłabnięcie i upadek pracownika, a skutkami były zasinienie oka lewego, udar mózgu krwotoczny prawej półkuli mózgu, zmęczenie fizyczne i psychiczne.

Decyzją z dnia 3 października 2013 r., znak: (...), ZUS II Oddział w W. odmówił odwołującemu się prawa do świadczenia rehabilitacyjnego

z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu organ rentowy powołał się na art. 3 ust.

1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wskazując, że za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Organ rentowy stwierdził, że zdarzenie, któremu uległ odwołujący się w dniu 21 stycznia 2013 r. nie wyczerpuje znamion definicji wypadku przy pracy zgodnie z art. 3 ust. 1, gdyż nie zaszła przyczyna zewnętrzna. Organ rentowy wskazał, że z przedłożonej dokumentacji oraz z postępowania wyjaśniającego wynika, że uraz nastąpił na skutek istniejącego stanu zdrowia odwołującego, w związku z tym uznał, że stwierdzenia w protokole nr (...) z dnia 5 lutego 2013 roku zawierają stwierdzenia

W wyniku wypadku przy pracy odwołujący się doznał stałego uszczerbku na zdrowiu, na co wskazują aktualne badania neurologiczne odwołującego.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów z karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 1 marca 2013 r. k. nieoznaczona – akt rentowych,

k. 2 akt rentowych, opinii biegłego neurologa k. 63, a także dowodów osobowych w postaci zeznań świadków J. P. – k. 53, M. N. (1) – k. 54, P. P. – k. 54 oraz odwołującego M. P. – k. 55-56. Autenticzność i treść dokumentów stanowiących podstawę ustalenia stanu faktycznego nie była kwestionowana przez żadną ze stron toteż Sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadków oraz odwołującego się, gdyż były one logiczne, spójne, a ich treść nie pozostawała ze sobą we wzajemnej sprzeczności.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych zważył, iż:

Odwołanie M. P. jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż kwestię uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego z tytułu wypadku przy pracy reguluje ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. 2009.167.1322, zwana dalej ustawą wypadkową). Podstawą zaś wydania zaskarżonej decyzji było zakwestionowanie przez organ rentowy uznania zdarzenia z dnia 21 stycznia 2013 r. za wypadek przy pracy ze względu na stwierdzenie, że nie wystąpiła przyczyna zewnętrzna.

W oparciu o treść regulacji art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, Sąd Rejonowy podkreślił, iż za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, podczas lub

w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Dokonując wykładni tego przepisu na podstawie utrwalonej judykatury Sądu Najwyższego Sąd Rejonowy przyjął, że związek zdarzenia wypadkowego z pracą obejmuje nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, oraz w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Do ustalenia związku wydarzenia z pracą konieczne jest natomiast ustalenie,

że pozostawało ono w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym z pracą. Oznacza to również jak wskazał Sąd Rejonowy, że związek z pracą obejmuje nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły zarówno

w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, jak i w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia

(w powyższym zakresie Sąd Rejonowy powołał uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012, w sprawie II PK 80/12).

Podzielając tezę ujętą w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2012 roku

w sprawie II UK 253/11, Sąd Rejonowy podniósł, iż czasowy związek zdarzenia z pracą polega na tym, że zdarzenie powinno nastąpić albo w czasie wykonywania przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, ewentualnie w czasie wykonywania czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia lub w związku z wykonywaniem tych czynności albo w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Sąd Rejonowy nadmienił, iż funkcjonalny związek zdarzenia z pracą wyraża się w tym,

że zdarzenie powinno nastąpić w czasie lub w związku z wykonywaniem przez pracownika określonych czynności, „zwykłych czynności lub poleceń przełożonych”, „czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia”, a także „w czasie pozostawania w dyspozycji pracodawcy”. Wreszcie miejscowy związek zdarzenia z pracą polega na tym, że zdarzenie następuje w miejscu, które jest albo miejscem wykonywania czynności służbowych, albo miejscem na „drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy” (W tym miejscu Sąd Rejonowy zaznaczył, że „nagle zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może nastąpić w dowolnym czasie

i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa (...)” (vide: wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 7 marca 2006 r., w sprawie I UK 28/06).

Sąd Rejonowy podkreślił, iż odwołujący się w dacie zdarzenia był bezspornie pracownikiem (...) S.A. w upadłości układowej i wykonywał swoją pracę. Uczestniczył

on bowiem w naradach biznesowych związanych z projektem, którego był dyrektorem.

W dniu poprzedzającym dzień wypadku odwołujący się przebył trasę z L.

do W., gdzie miał miejsce pracy. W tym, dniu miał też okresową i cykliczną naradę dyrekcji (...), która trwała do godziny 16.00. Następnie udał się do bazy hotelowej oddalonej około 100 km od P.. W dalszej części rozważań, Sąd Rejonowy, zwrócił uwagę,

iż do zdarzenia doszło w ośrodku wypoczynkowym, w którym odwołujący się przebywał w związku z podróżą służbową. Tam na skutek zmęczenia fizycznego spowodowanego przebyciem w tym dniu podróżą samochodem, a także na skutek ponadprzeciętnego stresu związanego z finalnymi etapami realizacji projektu, którego był dyrektorem, odwołujący się zasłabł i upadł. W tym stanie leżał do późnych godzin porannych następnego dnia, zanim udzielono mu pomocy.

Sąd Rejonowy, zważył że rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiedzy specjalistycznej i zbadania odwołującego się, a wobec powyższego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza neurologa w celu ustalenia, czy M. P. w wyniku zdarzenia z dnia 21 stycznia 2013 r. doznał naruszenia sprawności organizmu powodującego stały bądź długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń w zakresie stanu medycznego odwołującego tak w dniu wypadku, jak i stanu zdrowia odwołującego powstałego na skutek wypadku w oparciu o wiarygodną i rzetelną opinię biegłego sądowego specjalisty z zakresu neurologii i w oparciu o stanowisko tegoż biegłego uznał, że do zdarzenia w dniu 21 stycznia 2013 r. doszło w przeważającym stopniu w wyniku dużego stresu i wysiłku fizycznego związanego z pracą krytycznego dnia. W ocenie Sądu zostały zatem spełnione wszystkie przesłanki do uznania, że zdarzenie z dnia 21 stycznia 2013 r. było wypadkiem przy pracy. Zdaniem Sądu rozpoznane przez biegłego schorzenia a także przyczyny zaistniałego wypadku są wystarczające do uznania, że odwołujący się uległ wypadkowi przy pracy i że nadmierny stres i wysiłek fizyczny stanowią w niniejszym przypadku przyczynę zewnętrzną.

Sąd Rejonowy zaznaczył, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłego za nieprzekonującą (vide wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2005, II CK 572/04).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 2015 roku, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że w piśmie z dnia 21 stycznia 2015 r. (k. 80) Główny Lekarz Orzecznik ZUS poddał w wątpliwość opinię biegłego sądowego neurologa. Ponadto wskazał, że to stan zdrowia odwołującego się doprowadził do zaistniałego w dniu 21 stycznia 2013 roku zdarzenia. Odmówił zatem możliwości wystąpienia przyczyny zewnętrznej w postaci pracy. Główny Lekarz Orzecznik wskazał, że stanowisko zajmowane przez odwołującego się stale wiąże się ze stresem oraz podróżami służbowymi, a zatem w dniu 21 stycznia 2013 roku nie nastąpiły żadne wyjątkowe okoliczności. Wobec tego nie można stwierdzić, iż odwołujący się uległ wypadkowi przy pracy. Sąd nie podzielił poglądu Głównego Lekarza Orzecznika ZUS w tym zakresie uznając, że nie ma konieczności powołania innego biegłego neurologa w niniejszej sprawie oraz lekarza medycyny pracy i te wnioski dowodowe oddalił. Sąd Rejonowy przytoczył ugruntowane stanowisko orzecznictwa, iż co do zasady stres związany z wykonywaniem obowiązków służbowych na stanowiskach kierowniczych jest nieodzownym ich aspektem i jako taki nie może zostać uznany za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy. Wyjątkiem natomiast od tej zasady są jednak sytuacje, gdy stres ten jest nadmierny i został spowodowany nadzwyczajnymi okolicznościami zaistniałymi w czasie i miejscu pracy (w powyższym zakresie Sąd Rejonowy podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2000 r., ujęte w sprawie III AUa 864/99, a także stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniu z dnia 28 marca 2012 r., w sprawie II PK 182/11). W ocenie Sądu taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, albowiem odwołujący się w dniu 21 stycznia 2013 r. wyjechał rano samochodem z domu w L. do W., by uczestniczyć w naradzie dyrekcji. Projekt, którego był

dyrektorem znajdował się już w fazie końcowej realizacji. Co więcej, w trakcie realizacji projektu pracodawca ogłosił upadłość układową, co w odwołującym się powiększyło stres związany z odpowiedzialnością za nadzorowaną inwestycję. W trakcie narad oraz w rozmowach kulturalnych odwołujący się wielokrotnie usłyszał od jej uczestników, że od sukcesu projektu zależy to, czy przedsiębiorstwo przetrwa. Ponadto w związku z finalną fazą realizacji mnożyły się problemy związane z odbiorami końcowymi. To wszystko w ocenie Sądu Rejonowego spotęgowało w odwołującym się i tak już bardzo duży stres i ponadprzeciętne poczucie odpowiedzialności. Po naradzie musiał on jeszcze dojechać na miejsce zakwaterowania w G. - miejscowości oddalonej od W. o ponad 100 km, co uzasadnia zmęczenie fizyczne tego dnia. Sąd Rejonowy uznał zatem, że ponadprzeciętny stres, jakiego doznał odwołujący się w tym dniu w połączeniu ze zmęczeniem fizycznym stanowiły istotne ogniwo w procesie przyczynno – skutkowym, którego efektem było gwałtowane i istotne pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego.

Przedstawione ustalenia wykazują, zdaniem Sądu Rejonowego, że odwołujący się w dniu 21 stycznia 2013 roku uległ wypadkowi przy pracy. Sąd uznając odwołanie M. P. za zasadne, zmienił zatem na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., przedmiotową decyzję organu rentowego i przyznał odwołującemu się prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z tytułu wypadku przy pracy za okres od 23 lipca 2013 roku do 18 stycznia 2014 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru z ubezpieczenia wypadkowego.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt VII Ua 42/15 zaskarżył w całości organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W..

Orzeczeniu Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, organ rentowy zarzucił naruszenie:

1. norm prawa procesowego tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w wyniku czego dał wiarę opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii i psychiatrii B. Z. i błędnie ustalił, że do zdarzenia w dniu 21 stycznia 2013 r. doszło w przeważającym stopniu w wyniku dużego stresu i wysiłku fizycznego;
- art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu neurologii innego niż B. Z. oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy;
- art. 232 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu gastrologii i hematologii pomimo, iż przeprowadzenie takiego dowodu było niezbędne do rozstrzygnięcia istoty sprawy,

2. norm prawa materialnego w szczególności:

- art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U. z 2014r.. poz. 159 ze zm.) poprzez uznanie, że do zdarzenia w dniu 21.01.2013 r. było wypadkiem przy pracy pomimo, że nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną;
- art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U. z 2014r.. poz. 159 ze zm.) poprzez przyznanie odwołującemu prawa do zasiłku rehabilitacyjnego od dnia 23.07.2013 r. do dnia 18.01.2014 r. w wysokości 100% podstawy wymiaru;

W świetle podniesionych zarzutów apelacyjnych, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od zaskarżonej decyzji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji, organ rentowy podniósł, iż powodem odmówienia M. P. prawa do świadczenia było ustalenie, iż zdarzenie z dnia 21 stycznia 2013 r.

nie spełniało wszystkich kryteriów wypadku przy pracy, a mianowicie brak było przyczyny zewnętrznej zdarzenia. W ocenie organu rentowego, Sąd Rejonowy bezzasadnie oddalił wniosek organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu neurologii innego niż B. Z. oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Organ rentowy zwrócił również uwagę, iż Sąd I instancji nie przeprowadził również dowodu z opinii biegłego z zakresu gastrologii i hematologii pomimo, iż na potrzebę przeprowadzenia takiego dowodu wskazywał biegły B. Z..

Organ rentowy powołując treść art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U. z 2014r. poz. 159 ze zm.) wskazał, iż zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku gdy protokół powypadkowy lub karta wypadku zawierają stwierdzenia bezpodstawne. Zdaniem skarżącego przedstawiony

do niniejszej sprawy protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zawiera takie stwierdzenie. W ocenie organu rentowego, zdarzenie z dnia 21 stycznia 2013 roku zostało wywołane przyczyną zewnętrzną. Natomiast z art. 3 ust. 1 ww. ustawy, jedną

z koniecznych przesłanek, która musi być spełniona aby zdarzenie mogło zostać uznane

za wypadek przy pracy, jest to by było ono spowodowane przyczyną zewnętrzną, co oznacza,

że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Organ rentowy dowodził, iż czynności, które wykonywał ubezpieczony w trakcie doznania urazu były zwykłymi czynnościami wykonywanymi przez ubezpieczonego w ramach stosunku pracy. Powołując stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r. sygn. akt I PK 79/09, organ rentowy podkreślił, iż wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż "sama praca" nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną. Zdaniem Organu Rentowego w przypadku ubezpieczonego taka nadzwyczajna sytuacja nie zaistniała. Organ rentowy dodał nadto w uzasadnieniu apelacji, iż długotrwała jazda samochodem i stres były w kalkulowane w charakter obowiązków zawodowych odwołującego. Odwołujący zdaniem skarżącego wykonywał typowe zadania związane z pracą dyrektora na budowie i żadna nadzwyczajna okoliczność w dnia 21 stycznia 2013 roku nie zaistniała. Organ rentowy podkreślił również, iż odwołujący był osobą obciążoną schorzeniami takimi jak nadciśnienie tętnicze, marskość wątroby u osoby z zakażeniem HCV, niewydolność wątroby, małopłytkowość, zaburzenia krzepnięcia prawdopodobnie w przebiegu marskości wątroby,

a zatem należało uznać, iż schorzenia te stanowiły zasadniczą przyczynę udaru krwotocznego mózgu, który mógł wystąpić w każdej sytuacji.

Mając na uwadze powyższe organ rentowy podniósł zarzuty w stosunku do opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii i psychiatrii B. Z.. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy bezzasadnie oddalił wniosek dowodowy organu rentowego

o powołanie w sprawie dowodu z biegłych sądowych lekarzy: gastrologa, hematologa oraz innego niż B. Z. lekarza neurologa. Organ rentowy zauważył nadto, iż biegły B. Z. nie wydał kategorycznej oceny, iż zdarzenie z dnia 21 stycznia 2013 r. zostało wywołane przyczyną zewnętrzną, lecz dostrzegł również celowość powołania

w sprawie dowodów z opinii biegłego gastrologa lub hematologa. W ocenie organu rentowego przeprowadzenie dowodu z opinii gastrologa lub hematologa, a także dowodów zawnioskowanych przez organ rentowy było zatem konieczne, natomiast stwierdzenie,

iż zdarzenie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną było przedwczesne.

**Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego jako bezzasadna podlegała oddaleniu w myśl regulacji art. 385 k.p.c. Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 kwietnia 2015 roku jest wyrokiem trafnym i odpowiada prawu.

Sąd Okręgowy podkreśla, iż zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., wydanej w sprawie sygn. akt III CZP 49/07, Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego". W kontekście zgłoszonych zarzutów organu rentowego stwierdzić należy, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do wykładni zarówno przepisów prawa procesowego jak i prawa materialnego stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do analizy wywiedzionych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Okręgowy wskazuje, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów, wymaga wykazania, że ocena ta dokonana została w sposób rażąco wadliwy lub oczywiście błędny, uchybiający zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie może ono natomiast ograniczać się do zaprezentowania własnego przekonania o innej wadze i wiarygodności przeprowadzonych dowodów, czy też przedstawienia własnej wersji stanu faktycznego sprawy (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00), a ponadto jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00).

W świetle cytowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy zważył, iż dopuszczenie się obrazy art. 233 §1 k.p.c. przez Sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki albo na niedokonaniu przez Sąd wszechstronnego rozważania sprawy, polegające na wyciągnięciu logicznych wniosków i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże w oparciu jedynie o część materiału dowodowego i pominięciu pozostałej części materiału dowodowego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, iż wbrew stanowisku organu rentowego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy art. 233 § 1 k.p.c., bowiem na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii i psychiatrii B. Z., prawidłowo ustalił, iż odwołujący M. P. jest osobą niezdolną do pracy na skutek doznanego w dniu 21 stycznia 2013 roku wypadku przy pracy. Bezpośrednią zaś przyczyną wystąpienia przedmiotowego wypadku przy pracy był stres i wysiłek fizyczny, którego odwołujący doznał w związku z realizacją kluczowych projektów pracowniczych. Sąd Okręgowy podkreśla, iż niewątpliwie w dniu zdarzenia ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki służbowe i w dniu tym narażony był na sytuacje stresowe. Podkreślenia wymaga, że w przypadku niektórych zawodów i funkcji, np. związanych z odpowiedzialnością lub niebezpieczeństwem, stres jest nierozzerwalnie związany z ich wykonywaniem.

Stres psychiczny może w ocenie Sądu stanowić zewnętrzną przyczynę zdarzenia, jeśli wykracza ponad normę, jaką przeciętny organizm ludzki jest w stanie znieść bez uszczerbku na zdrowiu. Normy odporności psychicznej dla różnych zawodów są natomiast bez wątpienia zróżnicowane i muszą być odnoszone do specyfiki pracy w danym zawodzie. Zdaniem Sądów obydwu instancji praca wykonywana przez odwołującego w dniu wypadku na stanowisku dyrektora kontraktu (...) firmy (...) S.A.- związanego z budową kopali ropy naftowej i gazu ziemnego koło S. w gminie D., realizowanego w konsorcjum z włoską firmą (...) oraz kanadyjską firmą (...), w którym (...) jest liderem kontraktu (według protokołu wypadku z dnia 5 lutego 2013 roku) łączy się

z koniecznością podłożenia zwiększonej ilości stresów i napięć nerwowych, zwłaszcza związanych z terminowością wykonywanych zadań, nadzorowaniem kolejnych etapów projektów i odpowiedzialnością wynikającą z realizowaniem kosztownych kontraktów. Praca na tym stanowisku jest zatem ze względu na swój charakter i warunki pełnienia zawodem szczególnie stresogennym. Te specyficzne cechy stanowiska pracy dyrektora kontraktu muszą być brane pod uwagę przy ocenianiu przesłanek warunkujących wystąpienie wypadku przy pracy. W porównaniu do „zwykłych” wypadków przy pracy oznacza to konieczność zaostrzenia kryteriów tej oceny. Kwalifikowanie stresu związanego z tym zawodem

w kategoriach współistotnej przyczyny zewnętrznej takiego zdarzenia wewnątrz ludzkiego organizmu, powinno zatem następować przez pryzmat podwyższonych standardów owego stresu. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, Sądu Rejonowego, iż biegły sądowy lekarz neurolog-psychiatra- B. Z. tj. wieloletni specjalista praktyk wskazanej dziedziny medycyny, w sposób niebudzący wątpliwości, logiczny i rzetelny potwierdził,

iż z punktu widzenia medycznych (neurologicznych) przyczyn wypadku przy pracy,

to właśnie nadmierny stres i wysiłek fizyczny stanowiły bezpośrednie źródło zaistniałego wypadku odwołującego. W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw

do uwzględnienia zarzutu organu rentowego w zakresie naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c., poprzez uznanie wiarygodności opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii i psychiatrii B. Z. i dokonanie na jej podstawie ustaleń w niniejszej sprawie. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego –tj. przedmiotowej opinii biegłego B. Z. jest zgodna z logiką oraz doświadczeniem życiowym, dlatego też Sąd Okręgowy nie uznał, iż podniesiona przez pełnomocnika organu rentowego, argumentacja w zakresie podniesionego zarzutu jest bezzasadna.

W dalszej części apelacji, organ rentowy podniósł, iż Sąd Rejonowy naruszył normę art. 233 k.p.c. oraz 217 § 3 k.p.c. prawa procesowego poprzez oddalenie wniosku dowodowego organu, o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu neurologii, innego niż B. Z. oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy,

a także biegłego sądowego specjalisty z zakresu gastrologii i hematologii. Podnieść należy,

iż zgodnie z 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów,

z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić także dowód nie wskazany przez stronę. Stosownie zaś do treści art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Bezsparnie odwołujący dochodził

w sprawie przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Obowiązek udowodnienia wystąpienia wszelkich przesłanek kwalifikujących zdarzenie za wypadek przy pracy obciążał, zatem zgodnie z art. 6 k.c., odwołującego. Ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), a więc przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

Sąd Rejonowy wniosek powoda o przeprowadzenie tegoż dowodu (z opinii innego biegłego neurologa oraz biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy) oddalił, a zasadność tego rozstrzygnięcia stanowi ósmy zarzut apelacji. Sąd Okręgowy zważył, iż zarzut ten nie może jednak zostać rozpoznany przez sąd odwoławczy. Zgodnie z art. 162 k.p.c. "strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu

na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy". Nie ulega wątpliwości, że obowiązek zgłoszenia zastrzeżeń do czynności sądu w trybie przewidzianym w art. 162 k.p.c. obejmuje m.in. postanowienia w przedmiocie przeprowadzenia dowodu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z dnia 20 grudnia 2012 r. VI ACa 1188/11, uchwała Sądu Najwyższego z dnia

27 października 2005 r. III CZP 55/05, OSNC z 2006 nr 9 poz.14). Niezgłoszenie zastrzeżenia do protokołu rozprawy uniemożliwia skuteczne powoływanie się w apelacji na zarzuty związane z uchybieniem przepisom postępowania. Sąd Okręgowy zważył, iż pełnomocnik organu rentowego był obecny na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2015 r., na której Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych (protokół rozprawy k. 99), nie zgłosił zastrzeżenia co do oddalenia wniosku dowodowego i nie zażądał jego zaprotokołowania. W konsekwencji jego uprawnienie na powołanie się na to uchybienie w apelacji wygasło. Niemniej Sąd II instancji uznał za zasadne twierdzenia skarżącego o konieczności poszerzenia postępowania dowodowego i dopuszczenia oraz przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych z zakresu gastrologii, hematologii, neurologii i neurochirurgii.

W tym miejscu Sąd Okręgowy podkreśla, iż dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2000 roku w sprawie II UKN 617/99). Oceniając opinię biegłego sąd powinien uwzględnić takie kryteria, jak poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego w Katowicach z dnia 25 czerwca 2009 roku w sprawie V ACA 139/09). Sąd II instancji nie jest zaś pozbawiony uprawnienia do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli wywody pierwotnie przeprowadzonej były poddawane w wątpliwość, a wyjaśnienie spornej kwestii wymagało wiadomości specjalnych (vide: wyr. Sądu Najwyższego z 7.10.2010 r., IV CSK 93/10, Legalis). Wobec powyższego w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy postanowił uzupełnić materiał dowodowy celem wyjaśnienia, czy wnioskodawca wskutek przyczyny zewnętrznej uległ wypadkowi przy pracy w dniu 21 stycznia 2013 roku. W ocenie Tutejszego Sądu, ustalenie przyczyn medycznych wypadku odwołującego z dnia 21 stycznia 2013 roku na podstawie opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i neurochirurgii, hematologii i gastrologii stanowiło istotny materiał dowodowy do rekonstrukcji zdarzeń z dnia 21 stycznia 2013 roku.

Na podstawie opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu gastroenterologii J. W. z dnia 27 października 2015 roku, Sąd Okręgowy wykluczył, aby obecne przed zdarzeniem u odwołującego schorzenia mogły stanowić zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną przyczynę wypadku. Wykluczono w szczególności związek pomiędzy marskością wątroby i jej niewydolnością a krwotokiem mózgowym (k. 139-140 a.s.). Także na podstawie opinii z dnia 13 listopada 2015r. biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych i hematologii dr n. med. J. H., Sąd Okręgowy ustalił, iż schorzenia odwołującego natury hematologicznej nie są odpowiedzialne za wystąpienie krwotoków domózgowych (w dniu wypadku). Zaburzenia występujące u odwołującego nie powodują również samoistnych powikłań krwotocznych oraz nie wymagają postępowania terapeutycznego (k. 142-143 a.s.). Sąd Okręgowy uznał również za niezbędne dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i neurochirurgii. Na podstawie opinii biegłych sądowych Dr B. A. –specjalistki z zakresu neurologii oraz Dr n. med. A. M. specjalistki z dziedziny neurochirurgii z dnia 8 marca 2016r. (k. 169, 169 verte, 170), Sąd Okręgowy ustalił, że udar krwotoczny mózgu odwołującego w dniu wypadku był spowodowany przyczyną wewnętrzną istniejącą w organizmie powoda, przy czym wpływ na schorzenie mogły mieć również warunki pracy odwołującego się. Do opinii tej zastrzeżenia zgłosił odwołujący się (k. 187). Podniósł m.in., iż nadeśnienie tętnicze było w jego przypadku niewielkie oraz poddane stałej kontroli lekarskiej, zaś zaburzenia w układzie krzepnięcia zostały wyeliminowane- jako przyczyna udaru- przez biegłego lekarza hematologa.

Powyższe opinie biegłych Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne. Jednakże

w odniesieniu do opinii biegłych z zakresu neurologii i neurochirurgii z dnia 8 marca 2016r. należy zauważyć, iż ma ona jednak charakter fragmentaryczny, albowiem pomija wpływ zdarzeń poprzedzających wypadek, w szczególności silny stres i wysiłek fizyczny odwołującego na doznane schorzenie w postaci udaru. Twierdzenie, iż udar został wywołany przyczyną wewnętrzną pozostaje w ocenie Sądu nieprzekonujące i niejasne. Oparte jest na ogólnikowych, powszechnie znanych przyczynach udaru, z jednoczesnym pominięciem wnikliwej analizy stanu zdrowia pracownika. Ponadto w ocenie Sądu przedstawione w opinii wnioski należy uznać za wewnętrznie sprzeczne. Jeżeli bowiem wysiłek fizyczny i psychiczny pracownika mógł mieć częściowy wpływ na zdarzenie, niemożliwe jest jednoznaczne ustalenie, iż udar mózgu został wywołany wyłącznie przyczyną wewnętrzną.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż stan faktyczny w wyniku którego doszło do zdarzenia w dniu 21 stycznia 2013r. spełnia wszelkie przesłanki umożliwiające uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, dzieląc w dalszym zakresie ustalenia i wywodu Sądu I instancji. W szczególności należy zgodzić się z ustaleniem Sądu I instancji, że ubezpieczony uległ wypadkowi przy pracy, ponieważ mimo iż tkwiły w jego organizmie choroby samoistne, to jednak zdarzenie, któremu uległ krytycznego dnia i przebieg tego zdarzenia (w tym obowiązek długotrwałego udziału w negocjacjach i wzmagających stres naradach oraz podjęcie wysiłku w związku z podróżą do miejsca wypoczynku), stanowiło przyczynę sprawczą wywołującą uraz w postaci krwotoku mózgowego do prawej półkuli mózgu.

Sąd Okręgowy zważył, iż podnoszone w apelacji organu rentowego zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego tj. art. 3 ust 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 6 ust 1 pkt 2 ww. ustawy poprzez uznanie, że do zdarzenia w dniu 21 stycznia 2013 roku było wypadkiem przy pracy (pomimo, że nie zostało w ocenie skarżącego spowodowane przyczyną zewnętrzną, a także poprzez przyznanie odwołującemu prawa do zasiłku rehabilitacyjnego od dnia 23 lipca 2013 roku do dnia 18 stycznia 2014 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru), odnoszą się w swojej istocie do oceny ustaleń faktycznych poczynionych przez ten Sąd. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w aktualnym orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Katowicach ujętym w uzasadnieniu z dnia 21 kwietnia 2016r., w sprawie o sygn. akt I APa 3/16, w którym wskazano, iż “zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego, może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany.” W niniejszym przypadku skarżący nie wykazał, na czym dokładnie miałyby polegać naruszenie przez Sąd I instancji prawa materialnego, ograniczając w rzeczywistości swoje zarzuty do zarzutów wadliwie ustalonego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy podkreśla, iż zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U. z 2014r. poz. 159 ze zm.), z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje -świadczenie rehabilitacyjne dla ubezpieczonego, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy. Zgodnie zaś z art. 3 ust. 1 wskazanej ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

1. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych:

2. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia:
3. w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W ocenie Sądu, całokształt okoliczności ustalonych prawidłowo zarówno w postępowaniu I instancyjnym jak również w niniejszym dowodowym postępowaniu uzupełniającym, dowodzi, iż w dniu 21 stycznia 2013 r. odwołujący znajdował się pod wpływem ponadprzeciętnego stresu oraz poczucia odpowiedzialności za realizację istotnej inwestycji. Po odbytej naradzie musiał natomiast dodatkowo dojechać na miejsce zakwaterowania w G. - miejscowości oddalonej od W. o ponad 100 km od miejsca narad, co uzasadnia zmęczenie fizyczne tego dnia. Konkludując powyższe, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż ponadprzeciętny stres, jakiego doznał odwołujący się w dniu nieszczęśliwego zdarzenia w połączeniu ze zmęczeniem fizycznym stanowiły istotne ogniwo w procesie przyczynno – skutkowym, którego efektem było gwałtowne i istotne pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, iż orzeczenie Sądu Rejonowego o zaistnieniu w rozpoznawanej sprawie wszelkich ww. niezbędnych warunków przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru za okres od 23 lipca 2013 roku do dnia 18 stycznia 2014 roku – jest prawidłowe, zaś apelacja organu rentowego jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSO Lucyna Łaciak SSO Marcin Graczyk SSO Zbigniew Szczuka

(...)